



sobota, 15.06.2024

Czerwcowy dzień skupienia

Ksiądz Łukasz wygłosił słowo na podstawie Ewangelii o bogatym młodzieńcu. Bógaty młodzieniec nie ma imienia w tej Ewangelii, ponieważ sam nie wiedział, kim jest. Można wywnioskować, że nie ma przyjaciół, bo przychodzi do Jezusa sam. Z pozoru wygląda na poukładanego, przestrzega przykazań, ale widać, że czegoś mu brakuje. Na słowa Jezusa, które mówi mu, żeby poszedł za Nim, odchodzi smutny, ponieważ Jezus nie spełnił Jego oczekiwań, nie chciał oddać swoich posiadłości.

Kaznodzieja zwrócił uwagę, że więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w posiadaniu. Powiedział nam, że to dobrze, kiedy odczuwamy braki, w tych brakach odnajdujemy Pana Boga. Zwrócił uwagę, że przestrzeganie prawa nie wypełnia życia, zasady są potrzebne, ale ważne jest pytanie: dlaczego ja to robię? Ważny jest po prostu powód, dla którego warto oddać życie. Ten powód ma być naszą pasją, tak jak pasją Chrystusa było oddanie życia za nas, aby nas zbawić. Jeśli oddamy się Chrystusowi cali, to On nam wynagrodzi to stokrotnie.

Na podstawie naszego człowieczeństwa buduje się nasze powołanie. Od tego jakimi jesteśmy ludźmi, zależy jakimi będziemy księżmi. W Chrystusie realizuje się nasze człowieczeństwo i w Nim odkrywamy sens naszego życia. Zachęcił nas, abyśmy odpoczęli w te wakacje, ale nie w sposób taki, że mamy uciekać od tego kim jesteśmy, lecz abyśmy byli sobą, bo wtedy jesteśmy prawdziwi i tylko w taki sposób możemy świadczyć o Chrystusie.

Rekolekcjonista podzielił się z nami świadectwem swojego życia, swoją pasją do życia i kapłaństwa. Przedstawił nam przykłady ze swojego życia, kiedy Jezus wynagrodził mu stokrotnie za to, że poszedł za Nim, za co jesteśmy mu ogromnie wdzięczni.